



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 31 maja 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 60.00

Miesięcznie „ 20.00

za roznośnienie

3,00 fen. miesięcznie.

Z przesyłką poczt.

Kwartalnie Mk. 69.00

Miesięcznie „ 26.00

Poza Łodzią egz. 1,10 f.

w Ameryce 1/2 dolara

miesięcznie.

KALENDARZ RYK

Poniedziałek 31 Majni P.

Wtorek 1 Bł. Jakóba St.

Sroda 1 S. d. Filipa W.

REDAKCJA

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem m. 2,50 w tekście m. 3 za tekstem 2 mk. nekrologi mk. 1,50 za wiersz petytowy. Grobne ogłoszenia 4J fenig za wyraz Komunikaty mk. 3.—. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Szczegóły zaburzeń w Bytomiu.

Komisarz rządu polskiego Korfanty broni się granatami ręczn.

Dzisiaj wrócił z G. Śląska do naszego miasta znany artysta p. Michałowski, który o zajściach w Bytomiu daje następujące ciekawe szczegóły:

Francuzi urządzili sobie zabawę na t. zw. placu Moltkego w piątek wieczorem. Było to solą w oku dla miejscowych hakatystów, którzy zeszli się na placu bardzo tłumnie, prowokując żołnierzy francuskich. Bezpośrednim powodem zajść na placu Moltkego była zaczepka francuskiego porucz. V., który szedł w towarzystwie Polek panien S., rozmawiając z nimi po francusku. Za nimi wlokła się banda Niemców wydając okrzyki: „Hunde, polnische Hure” i t. p. Kiedy oficera V. zaczęto z tyłu bić laską, ten się odwrócił i uderzył napastnika w twarz. Rozjuszony niemiecki tłum rzucił się na oficera i towarzyszące mu kobiety i dotkliwie je pobił, tak iż potrzebna była pomoc lekarska.

Z rąk rozjuszonego tłumy wyrwali ich żołnierze francuscy, którzy kolbami rozpedzili oprawców.

Rozwścieczeni ciągłymi prowokacjami niemieckimi, rzucili się Francuzi na tłum i rozpedzili go. Wtedy tłum Niemców pociągnął z placu Moltkego do miasta, rosnąc z każdą chwilą, za miastem przyłączyły się do tłumy jakieś tajemnicze wyższe osobistości niemieckie, które na 10 samochodach przyjechały z Wrocławia. Tłum pociągnął pod hotel „Lomnitz”, gdzie mieszka poseł Korfanty i znajduje się główny Komisariat rządu polskiego. Front zastano jednak zatarasowany. Wtedy część napastników w sile około 1000 osób udała się na tylny front hotelu od Langengasse, gdzie znajduje się wejście do kabaretu niemieckiego. Tą drogą wtargnięto na parter hotelu i zdemolowano restaurację i kawiarnię, połamano krzesła, stoły, fortepian.

Nawet drewniane obicia ścian odrywano żelaznymi drągami, podjum dla orkiestry porąbano i t. d. — wreszcie przyniesiono naty i hotel podpalono. Część napastników rzuciła się frontowymi schodami, które się nie paliły, na wyższe piętra, gdzie zatarasował się z 12 osobami komisarz rządu polskiego Korfanty. Gdy napastnicy usiłowali przełamać przegrodę na schodach ukazał się poseł Korfanty z towarzyszami. Posypał się grad kul na naszego komisarza; kule jednak nie trafiły go raniąc tylko

jedną osobę ze świty komisarza. Poseł i towarzyszący mu zaczęli się bronić ręcznymi granatami tak skutecznie, iż tłum uciekł, zostawiając 9 zabitych i kilkunastu rannych. Tymczasem pożar zaczął się szerzyć ze zastraszającą szybkością. Tłumy niemieckie nie dopuściły straży ogniowej. Policji niemieckiej, tak zwanej „Sicherheitswehru” nigdzie nie było widać. Obroncy po wyparciu tłumy z hotelu zaczęli sami gasić ogień, co im się udało z powodu systemu hydrantów w budynku.

W tym czasie nadbiegły znaczniejsze oddziały piechoty francuskiej, które kolbami rozpedziły zgromadzone tłumy. Francuzi są rozwścieczeni na Niemców. Każdy Francuz, o ile nie miał broni przy sobie, był przez długie czasy przedmiotem napaści ze strony niemieckiej tłuszczy. Reagować na to ostro, zakazywała francuska komenda. Ale to, co się stało w ubiegły piątek przebrało miarę cierp liwości.

Nasz interlokutor sam widział mały oddział Francuzów, który zamykał ulicę Langegasse, otoczoną przez 60 piechurów francuskich. Przed linią piechoty w odległości 15 metrów stał tłum Niemców, sypląc pod adresem żołnierzy różne epitety. Nagle padł kamień na francuskiego żołnierza. Francuzi, nie czekając komendy, rzucili się jak furja, płazując i bijąc kolbami manifestantów z taką wściekłością, że zatrzymali się aż za miastem półtora kilometra od miejsca wypadku.

Naszego artystę p. Michałowskiego gonili tłum Niemców przez trzy ulice, z okrzykami „Rans mit dem polnischen Agitatoren” „Tötet den polnische Hund” i t. p. Ocalał go właściciel kawiarni Fliga.

Wzburzenie na Śląsku olbrzymie. Wieczorem w sobotę nadeszły do Bytomia znaczne siły piechoty francuskiej z Gliwic.

Zdaje się, że Niemcy swym postępowaniem rozpętają burzę, którą będzie można ugasić tylko w potokach krwi.

Pat podaje * dalsze szczegóły o zaburzeniach w Bytomiu. Walka trwała 4 godziny, aż do 1 godz. w nocy, o tym czasie nadeszło wojsko francuskie, które tłum rozproszyło. Przedtem nie można było wezwać wojska, bo POCZTA NIE CHCIAŁA DAĆ POŁĄCZE-

NIA TELEGRAFICZNEGO Z KOMENDĄ FRANCUSKĄ.

W czasie walki ujęto jednego z PRZYWÓDCÓW BOJÓWKI, który jak wynika z papierów, znalezionych przy nim, jest OFICEREM NIEMIECKIM. PAPIERY DOWODZĄ, ŻE NAPAD URZĄDZONO W POROZUMIENIU Z KOMENDĄ 6 KORPUSU WE WROCŁAWIU.

Wojska francuskie aresztowały drugiego przywódcę bojówki, LANGNERA, który jest RÓWNIEŻ WOJSKOWYM NIEMIECKIM, a przybył do Bytomia rzekomo jako redaktor „Ostdeutsche Morgenzeitung”.

Inne bandy niemieckie NAPADŁY NOCĄ NA SZEREG INSTYTUCJI POLSKICH, WYBIJAJĄC WSZYSTKIE SZYBY. Były planowane dalsze napady, ale przeszkodziło im wojsko francuskie, oraz robotnicy polscy. W czasie walk późną nocą na placu Moltkego został ciężko ranny jeden żołnierz Sicherheitswehru i kilka osób cywilnych.

Władze okupacyjne ściągnęły Sicherheitswehr do Koszar. NIEMCY DOKONALI TAKŻE NAPADU NA ODWAGH FRANCUSKI. Francuzi obrzuceni kamieniami, użyli broni palnej, przyczem kilka osób zostało rannych, a jedna podobno zabita.

Afera graniczna w Zagłębiu.

Warszawa 30 5 (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje: Ponieważ przemytnictwo w Zagłębiu Dąbrowskiem przybrało wielkie rozmiary, powodując duże straty dla skarbu państwa, udała się na miejsce celem zbadania stanu rzeczy Komisja pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych Wojciechowskiego.

Komisja przybywszy do Zagłębia, wydała szereg zarządzeń. Ochronę graniczną objął nowy szwadron strzelców granicznych, a jednocześnie została wyciągnięta w odległości paru kilometrów od granicy druga linja, złożona z policji i żandarmerji, którą, umieszczono w kilku odcinkach za kilkoma osadami, przylegającymi do samej granicy, miała wpuszczać wszystkich idących w kierunku granicy a nie wypuszczać nikogo z terenu między oboma kordonami. Następnie sformowano nową linię z kilku oddziałów strzelców do śledzenia osób pogranicznych i przeprowadzania rewizji osób, podejrzanych o przemytnictwo. Osoby zbliżające się ku granicy i podejrzane zatrzymywano. Jednocześnie w Sosnowcu odbyła się rewizja w 39 podejrzanych miejscach. We wyniku przeprowadzonej akcji ujęto na odcinku Modrzejowa 7 przemytników, którzy usiłowali przemycić za granicę produkty spożywcze. Na odcinku Czelaździ ujęto 7 przemytników, którzy, idąc od strony Górnego Śląska, nieśli sacharynę w proszku oraz tytuń. Zatrzymano również na granicy 3 kupców żydowskich, przybyłych uprzednio do Polski z Niemiec; usiłowali oni przy pomocy przemytników przedostać się za granicę wraz ze znacznymi sumami pieniężnymi w różnych walutach. Przedtem stwierdzono, że ochrona granicy dokonywana jest przez strzelców granicznych

w sposób niedostateczny. Ustalono również, że kary za przejście granicy bez pozwolenia są zbyt nieznaczne.

Powyższe wyniki doprowadziły do podjęcia przez ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu całego szeregu zarządzeń, mających na celu usunięcie stwierdzonych przez rewizję nadużyć i braków.

Wobec tego jest niezgodna z istotnym stanem rzeczy wiadomość o aresztowaniu kilku oficerów straży pogranicznej, jak również nie stwierdzono faktu, podanego przez pisma, jakoby straż graniczna pozostawała z bandą przemytników w stosunkach, i jakoby w czasie obławy przyłapano kilku przemytników.

Zwycięskie walki na całym froncie.

WARSZAWA, 30-5 (PAT) Na północnym froncie nieprzyjaciel wznowił na kilku punktach silne ataki, udaremnione jednakże wszędzie z wielkimi dla niego stratami.

Szczególniej zacięte walki wywiązały się na przyczółku mostowym w Ręczycy, zaatakowanym dwukrotnie przez znaczne siły bolszewickie, podchodzące w kilku falach. Nasze załogi przy skutecznym współdziałaniu pociągów pancernych, artylerji i lotników nie tylko odrzuciły napór nieprzyjacielski, lecz wojska nasze samorzutnie przeszły do pościgu, zadając uciekającym oddziałom bolszewickim bardzo ciężkie straty, biorąc kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych.

W boju tym zginął bohaterską śmiercią podporucznik Rakowski.

W rejonie Borysowa nasze samoloty zestrzeliły w walce napowietrznej aparat nieprzyjacielski.

Między Dźwiną a Górną Berezyną wojska nasze na kilku odcinkach posuwają się zwycięsko naprzód.

Na froncie ukraińskim bolszewicy rozwijają zaczepną działalność.

W rejonie Dzionkowce i Pogrebiszczce, dalej w oparciu o Dniepr większe kolumny nieprzyjacielskie przeszły do ataku. Pomyślne walki trwają.

Nasi lotnicy uszkodzili koło stacji kolejowej Popieluchy pancerny pociąg bolszewicki. Jest to trzeci pociąg pancerny zniszczony na tej linii w ciągu ostatnich dwóch dni.

Kuliński gen. podp.

Niedobór wykazuje produkcja: 1. pszenicy 22,57 wagonów, 3. owsa 1,619 wagonów.

Z poszczególnych dzielnic polskich najbardziej korzystnie przedstawia się b. zabór pruski, który wykazywał przed wojną nadwyżkę żyta (111,842 wagonów), jęczmienia (13, 260 wag.) owsa (11, 356 wagonów) i ziemniaków (339, 874 wagonów).

Zapotrzebowanie rud polskich dla Gr. Śląska.

Ekonomiczna zależność Górnego Śląska od Polski uwidacznia się coraz bardziej. Jeszcze w czasie okupacji byłego Królestwa przez Niemców górnośląskie sfery przemysłowe parły rząd niemiecki do aneksji i przyłączenia, do rzeszy niemieckiej tych części byłej Kongresówki, przyległych do Górnego Śląska, które obfitują w pokłady rudy żelaznej.

Jednym z ważniejszych argumentów, wysuwanych wtenczas przez przemysłowców, byłoby prawie zupełne wyczerpanie się rudy żelaznej, na Górnym Śląsku. Przewidywano trudności w sprowadzaniu rudy zagranicznej i skutkiem tego niezbędność zagwarantowania dla Górnego Śląska na przyszłość rud polskich.

Fachowcy nasi, badający obecnie położenie wielkiego przemysłu żelaznego na Górnym Śląsku, dochodzą do wniosku, że widoki górnośląskiego hutnictwa żelaznego przedstawiają się bardzo niekorzystnie, o ile przemysł ten nie będzie zasilany przez rudę polską. Myśl ta została obecnie konkretnie, podniesiona przez górnośląski związek górników i hutników, który zwrócił się z propozycją wzmocnienia wydobycia u nas rudy żelaznej w celu dostarczenia jej dla hut Górnego Śląska. W tym celu musiałoby być wznowione wydobycie na kopalniach dawnych, obecnie nieczynnych, oraz trzeba uruchomić nowe kopalnie.

Sprawy polskie.

Nowi posłowie w Sejmie.

WARSZAWA (PAT) Na przedwczorajszym posiedzeniu Sejmu obecna już była większość posłów z Pomorza, z pomiędzy których ks. Kukczyński, ks. Witkowski, ks. Bold i p. Knast z Torunia weszli do związku ludowo-narodowego. Do Narodowego związku robotniczego weszli posłowie Jan Brejski, dr. Izidor Brejski, Adam Chądzyński, Nowicki, Jan Nurek-Oreber, Płaszewska, dr. Wachowiak i Wilczkowiakowa.

Posłowie niemieccy z Pomorza dotychczas nie przybyli.

Stan bezrobocia w Polsce.

Ministerjum pracy i opieki, społecznej komunikuje sprawozdanie z urzędu pośrednictwa pracy: W miesiącu maju na ogólną liczbę bezrobotnych było zajętych przy robotach publicznych: w województwie warszawskim na 49774 bezrobotnych otrzymało prace 8984; łódzkim na 61775—4453; kieleckim na 12455—1846; lubelskim na 6326—293; białostockim na 1314—128; w Małopolsce na 20445—570. Ogółem na 742036 bezrobotnych otrzymało pracę 16274.

ENTUZJASTYCZNE PRZYJĘCIE HALLERCZYKÓW W NOWYM JORKU.

Dowiadujemy się obecnie z gazet amerykańskich, że 18. Z-m. przybyło na parowcu „Antigone” do Nowego Jorku 1149 Hallerczyków pod wodzą kapitana Pałwickego, udekorowanych krzyżami zasługi za waleczność. Po posiłku i uroczystościach ceremoniach przyjęcia przybyli udali się tryumfalnym marszem na „Iworec kol.”, skąd odjechali na kilkudniowy odpoczynek do Camp Dix w New Jersy. Po kilkudniowym pobyciu wysłani zostali stąd na koszt rządu polskiego wydziału narodowego do domów.

BUNT WOJSK BOLSZEWICKICH.

LONDYN, 29 5. (PAT) Z Władystoku donoszą o buncie oddziałów czerwonych, które nie zgodziły się iść na front polski.

Sojusz niemiecko-rosyjski.

Z Bytomia donoszą do Kurj. Zagłębia, Niemcy wyciągają wszystkie siły, aby wymierzyć Polsce śmiertelny cios. Pod pokrywą ekspedycji przeciw sowietom tworzą się w Berlinie z jeńców rosyjskich oddziały, które kompletnie uzbrojone i wyekwipowane mają być wysłane przez Czecho-Słowację i Rumunię na Ukrainę, w celu połączenia się z armją generała Wrangla. Jak wiadomo, jest on zaciętym wrogiem Polski i jak dziś jeszcze twierdzi, żadna Rosja i żaden rząd, czy to ten, czy ów, nie zrezygnuje z Galicji Wschodniej i Wołynia. Armja ta miała za zadanie zająć Odessę i przeciwstawić się pochodowi polskiemu.

POSEŁ POLSKI W BRAZYLII

RIO DE JANEIRO. 29 5. (PAT) Poseł polski i minister pełnomocny hr. Orłowski wręczył swe listy uwierzytelniające.

Czy Polska zdoła się wyrzywić własnymi płodami rolnymi.

Pytaniem tem zajmuje się organ ministerjum aprowizacji p. t. „Wiadomości Ministerstwa aprowizacji” w ostatnim numerze.

Autorowi artykułu, p. Bronisławowi Hellwigowi nie chodzi przytem o stosunki w bieżącej lub najbliższej kampanji aprowizacyjnej, lecz o stosunki normalne powojenne, gdy obszar obsiany będzie odpowiadał przynajmniej przedwojnemu.

Za podstawę obliczeń przyjęto przedwojenne stosunki produkcji rolnej na ziemiach polskich, t. j. w b. Kongresówce, Poznańskim i Prusach Królewskich, oraz w b. Galicji.

Wyniki, do jakich dochodzi autor, są dla Polski pocieszające; stwierdzają one bowiem, że ziemie zjednoczonej Polski w jej dzisiejszych granicach nie tylko pokryją w przyszłości całkowite zapotrzebowanie ludności, lecz będą miały jeszcze znaczną nadwyżkę dla wywozu.

Niekorzystny jest jedynie bilans pszenicy i to szczególnie dla b. Kongresówki, która sprowadzała znaczne ilości mąki pszennej z Rosji.

Cyfrowo przedstawia się rzecz następująco: Ziemi dzisiejszej Polski produkowały przed wojną nadwyżkę: 1. żyta w ilości 36,741 wagonów, 2. jęczmienia w ilości 17,710 wagonów, 3. ziemniaków, w ilości 330,059 wagonów.

Dożywianie dzieci.

Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom z produktów otrzymanych od Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego wyznaczył na miesiąc kwiecień żywności dla 1,262,777 dzieci.

W poszczególnych okręgach Państwowego Komitetu Pomocy Dzieciom w miesiącu tym żywić miał: w okręgach białostockim—84,000 dzieci, w okręgu brzesko—pińskim 70,900 w okręgu chełmskim—74,400 w okr. częstochowskim—75,200, w okr. kowelskim—101,200 w okr. krakowskim—100,000 w okr. łódzkim—88,100, w okr. lwowskim—233,000, wokr. mińskim—56,000 w okr. plockim—11,153, w okr. radomskim—55,000 w okr. siedleckim—64,983 w okr. warszawskim—(oprócz Radzymina i Warszawy) 30,115, w okr. Warszawa Radzymin—135,221, i w okr. wileńskim—53,000

W samej Warszawie Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom żywić miał 93,321 dzieci i matek karmiących w pijalniach 19,500 dzieci w instytucjach dziecięcych chrześcijańskich i żydowskich 42,107 i wreszcie w punktach odżywczych 36,000 dzieci.

Aby zaspokoić potrzeby, dokarmiania dzieci Polski w ciągu bieżącego miesiąca trzeba było dowieźć przez Gdańsk, z górą 600 wagonów t. j. przeciętnie po 20 wagonów dziennie. Dożywianie dzieci samej Warszawy początkiem miesiąca około 50 wagonów.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

LITWA NIE ZAWARŁA SOJUSZU Z BOLSZEWIKAMI

LONDYN. 29 5. (PAT) Biuro Reutersa podaje, że rząd litewski zaprzecza wiadomości, jakoby Litwa zawarła sojusz z Rosją sowiecką przeciw Polsce.

AUTONOMIA WSCHODU SYBERJI.

LONDYN. 29 5. (PAT) Jak donoszą z Władystoku, rząd tamtejszy proklamował całkowitą autonomją wschodniej Syberji.

Nowa awantura d' Annunzia.

LYON, 30 (PAT) Dzienniki donoszą, że d' Annunzio zajął serbską miejscowość Kawelja.

PARYŻ. 29 5. (PAT) „Petit Parisien” donosi, że wobec zbrojnego zajęcia przez d' Annunzia Kawelji rząd jugosławiański zawiadomił rządy sprzymierzone, że siłą zbrojną odpowie na ataki przeciw ludowi jugosławiańskiemu.

Jeszcze w sprawie przyjmowania zapisów na pożyczkę państwową.

Wczoraj pomieściliśmy uciechy list p. Dulla w sprawie pomocy społeczeństwa przy zapisywaniu pożyczek, dużo bowiem chłopów, którzy przynoszą pożyczki, nie umieją pisać lub słabo piszą. Wypełnianie tych formalności zabiera sporo czasu. Jakkolwiek już zarząd polskiej krajowej kasy pożyczkowej wydelegował kilka pań do wypełniania, jednakże dobrze byłoby, żeby samo społeczeństwo dopomagało tej sprawie! Urzędnicy delegowani do tego przyjmowania za-

pisów powinni spełniać tę czynność nie jako urzędnicy, ale jako obywatele, z całą świadomością o ważności swego zadania. Byłoby pożądanym, aby p. dyrektor wyznaczył dla tych urzędników zastępców i po pierwszej godzinie do okienek zasiadali nowi, którzyby w dalszym ciągu przyjmowali zapisy. Spodziewamy się, że reforma w tym kierunku jaknajrychlej nastąpi.

Jak pracuje młodzież wiejska

ze zjazdu związku kół młodzieży

a) Wczoraj odbył się w Łodzi zjazd delegatów kół młodzieży wiejskiej okręgu łódzkiego.

Po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele św. Krzyża o g. 10-ej rano, uczestnicy zjazdu zbrali się w lokalu Tow. kółek rolniczych (ul. Kilińskiego nr. 50). W obecności 90 delegatów zjazd otworzyła przewodnicząca komisji okręgowej panna Lebeltówna.

Na przewodniczącego powołano p. Klimka, członka zarządu koła rolniczego z Retkini.

Odczytano sprawozdanie z działalności komisji okręgowego związku młodzieży wiejskiej.

Wyniki pracy komisji okręgowej Związku młodzieży wiejskiej w ciągu jej istnienia, wyraziły się w tem, że nawiązano łączność z polewnymi jej organizacjami, jak Harcerstwem, Zrzeszeniem nauczycielskiem, Sokolstwem, młodzieżą robotniczą.

Organizowano i odwiedzano kota, pośrednicząco pomiędzy kołami przy prenumeracie pism, wysyłano regulaminy, zwołano 2 zjazdy okręgowe i t. d.

Każde koło liczy od 200 do 400 członków. W kołach utworzono biblioteki, zorganizowano kursy wieczorowe, przedstawienia amatorskie, wieczornice i różne zabawy, z których dochód przeznaczono na cele filantropijne i narodowe, jako to na szpitale wojskowe, obronę kresów i t. p.

Po przyjęciu sprawozdania zabrał głos przedsta-

wiciel klubu młodzieży robotniczej w Łodzi, odwołując się do związku kół, aby nawiązano kontakt z klubem, który jak się okazało jest politycznym (P. P. S.). Trzymając się ściśle regulaminu zjazd oświadczył, że nawiązywać stosunków z klubem nie chce.

Instruktor kół p. Kaczorowski referował sprawę pożyczki odrodzenia; na wniosek jego postanowiono prowadzić energiczną agitację po wsiach. Zjazd postanowił wpływać na swe koła, aby przysły z wydatną pomocą braciom ze Śląska i Mazowsza.

Uchwalono wysłać depezę z wyrażeniem hołdu Naczelnikowi państwa z okazji zwycięstw armii polskiej, oraz pozdrowienie Centralnemu Związkowi kół młodzieży, tudzież wszystkim związkom okręgowym.

Postanowiono zwrócić się do zarządu Centralnego Związku kół młodzieży w Warszawie, aby poczynił odpowiednie kroki u władz celem wydania dyrekcjom szkół średnich polecenia, aby pozwalały starszym uczniom należeć do kół prelegentów oświatowych przy okręgowych związkach młodzieży. Zaproponowano, aby zarząd otworzył kurs dla kierowników kół młodzieży.

Do zarządu okręgowego wybrani zostali: panna Lebeltówna, oraz pp. Ochędalski, Buda, Mularak, Klimek, Placek i Fastyn. Do komisji rewizyjnej panna Radłowska i pp. Kowalski i Waliński.

kowski, Władysław Paluszak, Marja Janiszewska, Franciszek Gall, Teofil Janiszewski i Antoni Ruter.

— Przeniesienie zakładu kąpielowego. a) Z dniem 5 czerwca r. b. zakład kąpielowy miejski przy ul. Pańskiej № 115 przeniesiony zostaje do gmachu przy ul. Szkolnej Nr. 11, gdzie korzystać będą z bezpłatnych kąpeli wychowawcy wszystkich szkół ludowych i prywatnych.

Prócz ogólnych w zakładzie tym urządzone będą kąpiele I i II klasy dla publiczności, przyczem za wanny w klasie pierwszej po 6, a w drugiej po 4 marki; bilety ulgowe dla nie zamożnych w klasie drugiej kosztować będą po 3 marki.

— Zabawy na plebiscyt. a) Zorganizowane przez komitet plebiscytowy okręgu łódzkiego zabawy ogrodowe powiodły się wczoraj doskonale. Dzięki pięknej pogodzie zazielenione parki Staszycy, Sienkiewicza i księcia Józefa, spraważyły liczny zastęp publiczności, która pragnęła poprzeć zabiegi komitetu, przysparzając funduszu na akcję plebiscytową.

Największą frekwencją cieszyła się zabawa w parku ks. Józefa Poniatowskiego, gdzie zebrało się kilkanaście tysięcy osób. Przygotowany program zabawy dla przyjemnienia chwil publiczności wypełniły śpiewy chóralne Tow. śpiewaczego Handlowców Polskich, pod dyrekcją p. Fotygi (park Staszycy), Tow. Resursy Rzemieślniczej (park Sienkiewicza) i Tow. imienia Moniuszki (park ks. Józefa), oraz produkcji orkiestr wojskowej i policyjnej. Wszędzie urządzono bufety, które były w obłożeniu.

— O muzeach szkolnych. a) Na posiedzeniu naukowym Sekcji pedagogiczno, odczytowej przy Związku nauczycieli szkół powszechnych, p. Maksymilian Drabarek wygłosił referat „O muzeach szkolnych”. Referat omówił znaczenie oraz sposób zorganizowania muzeów szkolnych i zaznaczył, że Wydział szkolny na ten cel przeznaczył 30,000 Mk.

— W sprawie ambulatorjum. Wzmianka o nieporządkach w ambulatorjum na Bałutach dotyczy nie zakładu znajdującego się pod zarządem Wydziału Zdrowotności publicznej, a ambulatorjum dla dzieci szkolnych, którem zawiaduje Wydział Szkolnictwa przy magistracie.

— Wykrycie pocisków i kul karabinowych. a) Dokonana przez żandarmerję rewizja u handlarza Pinkusa Pacanowskiego, przy ul. Kilińskiego Nr. 7, wykryła kule karabinowe, pociski, znaczne zapasy miedzi, mosiądzu i drutu kablowego. Znalezione przedmioty skonfiskowano, a Pacanowskiego przesłano do dowództwa żandarmerji.

— Kosztowne uciechy erotyczne. a) Przybyły z Zawiercia do Łodzi, Roman Blajer, chcąc się wesoło zabawić udał się do lokalu przy ul. Pańskiej № 95, który zamieszkiwały damy lekkich obyczajów, koniec zabawy był smutny, gdyż Blajer spostrzegł brak portfela, w którym znajdowało się około 5000 mk. gotówki i różne dokumenty. Zawiadomiona o tem policja aresztowała prostytutkę Jadwigę Obłóską, Marjanę Woźniak, Marjanę Lubowiecką, oraz opiekuna ich Franciszka Karolaka i osadziła w więzieniu przy ul. Miłsza.

— Rewizja. a) Na skutek rozporządzenia Komendy policji państwowej, funkcjonariuszów tejże dokonał naglej rewizji w ogrodzie przy ulicy Wolczańskiej Nr. 111, należącym do ogrodnika Tomasza Chruścielewskiego. Znaleziono 17 paczek przedzy, wartości 40,000 mk, 9 opakowań z bel, pochodzących z kradzieży.

Następnie przeprowadzono rewizję w mieszkaniu tegoż Chruścielewskiego, która wykryła rewolwer systemu Szmida za N 72,976 z sześciu nabojami i t. d. — Wszystkie przedmioty skonfiskowano. Chruścielewskiego oraz jego znajomą Walerę Nawrocką aresztowano.

WYJAŚNIENIE.

Strażk policji, o którym pisaliśmy w dniu 22 maja, jako o strajku ekonomicznym był raczej tylko występniem nielicznych, gorętszych jednostek i to wyłącznie w formie próby.

PAMIĘTAJ

aby nie zabrakło Twojej cegły w fundamencie pod gmach Państwowości Polskiej, iż za pomoc okazaną Ojczyźnie pamięć Twoją czcić będą przyszłe pokolenia. że patriotyzm swój nie tylko słowem, lecz czynem obywatelskim stwierdzić powiniesz.

Podpisz więc Pożyczkę Odrodzenia, dowiedz, iż pragniesz mieć Polskę silną, praworządną, kwitnącą i że takiej Polski godzin jestes. 1770 - 1.

KRONIKA.

— Sprawy robotnicze. a) Przy udziale kilkuset delegatów fabryk przemysłu włókiennego, odbyło się zebranie nadzwyczajne w lokalu Polskich Związków zawodowych (Główna 31) na którym omawiano sprawę ustalenia minimum potrzeb dziennych robotnika, cen na artykuły spożywcze i odpowiednio do tego ułożenia cennika płac robotniczych. Wobec tego, że dotychczas ceny na artykuły pierwszej potrzeby się nie podniosły - postanowiono na razie podwyżek nie żądać.

Wybrano komisję, która zajmie się okreśnieniem owego minimum potrzeb codziennych robotnika oraz ostrzeżenie będzie ściśle cennika na artykuły spożywcze i pierwsze, potrzeby, wydanego przez Urząd walki z lichwą i spekulacją.

W tygodniu bieżącym obładzie się szereg wieców w różnych fabrykach, celem zorientowania się w teraźniejszej sytuacji i ułożenia cennika płac robotniczych.

— Akt ukończenia kursów dla odkażaczy. a) Wczoraj, w niedzielę, o godz. 11-ej rano w Wydziale Zdrowotności Publicznej odbył się akt wręczenia świadectw ukończenia kursów dla odkażaczy, w obecności decernenta wydziału inż. St. Nakulskiego, dyrektora urzędu Zirowia dr. Skalskiego i inspektora szpitali miejskich dr. E. Mitelsztaedta.

Na ogólną liczbę 60 słuchaczy otrzymało świadectwa 19 osób, mianowicie: Jan Zasadza, Franciszek Stawski (cum laude), Stefan Orszak, Bronisław Trzebiński, (cum laude), Marcin Zentkowski, Lucjan Mijewski, Gustaw Delecjusz, Bolesław Kostrzewski, Ignacy Bazyliński, Władysław Szkułdarek, Władysław Balcerowski, Rudolf Haman, Dawid Lęwko-wicz, Andrzej Spiwa-

Pierwsza w kraju

Fabryka Łączników i Odlewów Lano-Kutech

„ERNEST ERBE“

w ZAWIERCIU.

Zawiadamia, iż obecnie, po dłuższej przerwie wojennej, uruchomiła ponownie wszystkie oddziały.

Prócz zamówień na łączniki, znane ze swego szerokiego zastosowania do rur gazowych i wodnych, które pod względem gatunku materiału, wytrzymałości ciśnienia, dokładności i czystości wykonania nie ustępują kształtom firm zagranicznych,—przyjmuje wszelkie zlecenia na odlewy tak żeliwne jak i z żelaza lano-kutego z pieców maronowskich o najnowszej konstrukcji.

Wobec postawienia działów specjalnych na stopie współczesnej techniki, fabryka jest w możności wykonać każde zamówienia w terminie najkrótszym.

Adres telegraficzny: Zawiercie ERBE, Telefonu № 6.

1772-3

Kupują
Beczki dębowe olejarki
oraz
Beczki żelazne
Skład oleju, Długa 72.
1688-6

Buchalter-Korespondent
Maszynistka pisząca biegle na maszynie potrzebni zaraz. Oferty sub. 2545 z podawaniem warunków do adm. „Rozwoju”.
1739-1

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję zakłady foko-
we, karakulowe i róż-
ne meskie futra. Placę najlepiej
S. Grosman, Piotrkowska 24.
4485-7

A.A. Kupuję meble, pianina
dywany, garderobę, futra
bielizną, różne sprzęty domowe.
Placę najlepiej. Wólczńska 43
m. 6, róg Benedykta. 5646-3
n w c

A. Meble z stołowego, salonu,
sypialnego, szafy, otomanę
letanę, komodę, kredens kuc-
henny, wieszak, stoliki, maszy-
nę, zegar sprzedam. Piotrkow-
ska 225-2.
5465-2

A. Łóżka, szafa, bielizniarka,
kredens, stół, krzesło, oto-
manę, garnitur salonowy sprze-
dam tanio. Piotrkowska 261, m.
6, front. 5456-1

A. Meble różne sprzedam. Sie-
nkiewicza 59, m. 21, oficy-
na. 5550-3

Sprzedam 2 mezzie ubrania ma-
rynarskie, waunę cynkowi
maszynę do szycia Burge 7 a, w
nową pompę, kłapówkę obejze
rano tylko, od 11-2 popołudni i
Aleja 1 Maja 14 i wejście
piętro. 5627-1

Dom 3-ch pięterowy z elektrycz-
nością oraz tysiąc cegieł
sprzedam. Gubernatorska 7 pi-
wiarnia. 5546-1

Dom frontowy i oficyna do
sprzedania ul. Nowo-Łagiew-
ycka 9. 5635-2

Sztanca dwuramienna i rower
wszystko w dobrym stanie
zaraz do sprzedania Piotrkow-
ska № 188, n. w. 5634-1

Maszynę do ażurków sprze-
dam. Piotrkowska 59, mle-
czarnia. 5601-4

Sprzedam dom zajezdny w
Przygoniu, pow. Łaski. Wia-
domość na miejscu. Pośrednic-
two wykluczone. 5536-5

Duży wybór majątków ziem-
skich, domów, willi, gospo-
darek wiejskich i t. p. ma do
sprzedania Dom Handlowo-
Komisowy Taszyckiego, Piotrkow-
ska 90. 5568-3

Wyprzedaż ogólna kapeluszy
damskich, posezonowa
Piotrkowska 207. 5585-1

Meble różne do sprzedania z
M. powodu wyjazdu. Piotrkow-
ska 292, m. 2. 5589-1

Fortepjan, różne meble, rów-
nież stare gazety do sprze-
dania zaraz. Zielona 16, I p.
front. 5590-3

Sklep sprzedam. Wiadomość w
mleczarni, Przejazd 37.
5591-2

Sklepowe urządzenie sprzedam
oraz rower; ul. Złota 108,
przy Szosie Pabjanickiej, przy-
stanek „Sienkiewiczówka”, Gło-
wacki. 5594-2

Mleczarnię, jadłodajnię sprze-
dam. Piotrkowska 191.
n w c 5598-2

Orkiestrjon do sprzedania. Ra-
dwańska 9, wiadomość w
sklepie. 5600-1

Sklep galanteryjny do sprze-
dania. Wiadomość na miej-
scu, Pabjanice, Zamkowa 11.
5602-2

Rower „Ormonde” sprzedam.
Składowa 25, m. 21
co 2 dz. 5606-4

Kosiarka do trawy oraz wóz
ciężki z deskami do sprze-
dania. Wiadomość przy ul.
Pańskiej № 35.
n w c 5612-2

Meble używane: łóżko z mate-
racem, umywalka dla fryz-
jera z blatem marmurowym,
lampa naftowa, duża, wisząca,
szafa kuchenna tanio do sprze-
dania. Obejrzyć, ul. Andrzeja
31, m. 19, 3-cie piętro, front,
od 5-7 pp. 5624-1

Łąki 28 morgów w Zedych-
owie sprzedam. Wiadomość:
Kuciny, za Aleksandrowem Łę-
czyckim, w restauracji. Kuźmir-
ka. 5624-2

Meble nowe i używane sprze-
dam najtaniej. Orla 25, sto-
larnia. 5471-9

Sklep spożywczo-kolonjalny
do sprzedania w dobrym punk-
cie. Dowiedzieć się można
na ul. Głównej № 34, w kawia-
rni. 5554-1

Zaraz sprzedam urządzenie re-
stauracji i kuchni. Fabryczna
2 Mruk. 1

Sklep kolonjalno-spożywczy,
dobrze prosperujący z kom-
pletnym urządzeniem jest zaraz
do sprzedania. Piotrkowska 148.
5577-1

Strzelnica do sprzedania. Wia-
domość: w zakładzie ślusar-
kim, ul. Zachodnia № 59.
5581-1

Sklep spożywczy sprzedam
Milsza 45. 5460-1

Wóz duży oraz cegły sprze-
dam. Rzgowska 149.
5448-4

Różne.
Akuszerka-masażystka Tren-
kler Benedykta 18 m. 20
c n w 2505-2

Rodzice oddadzą dziewczynkę
roczną, ładną na własność
osobie zamożnej. Lutomiarska
8, wiadomość u dozorcy.
5617-1

Dziewczyna do dziecka potrze-
bna zaraz. Wspólna 14, Ba-
luty. 5479-4

Progimnazjum żeńskie

M. HANSENÓWNY

ul. Piotrkowska Nr. 209.

Egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących rozpocz-
ną się dnia 5 czerwca o godz. 9 rano.

1715-4

PAPE

dachową, 1751

smole,

klebemase

gwoździe

poleca

A. Arnstein

Dzielna 7.

Dr. medycyny

Henryk Bergson
Akuszerka i choroby kobiece
wznowił przyjęcia od 6-7
Dzielna 4.

1725-5

Ważne

dla Pań

spółek rolniczych
i kooperatyw

Taniej niż wszędzie

tow. biały	Korty
Madepolam	Bostony
Surówki	Sukno
Piócienka	Szewioty
Barchany	Wetna różn
Purpur	Etamina
Cajgi różne	Batysty
Chustki	Kretony

M. BRYL Piotrkowska 56
w podwórzu 56

555

Zaginął notes, w czarnej opr.
wie, w parku Sienkiewicza
Łaskawy znalazca raczy zwró-
cić takowy do Rozwoju.
5553-1

n p c

Zaginął chłopiec, 12-letni Cze-
staw, lat 11; znajdował się w
Końskim powiecie 1919 roku,
15 listopada. Ktoby wiedział o
tako wymproszę zawiadomić ro-
dziców; Pabjanice ul. Bużniczna
№ 6, 5529-1

Skradziono, na imię Józefa
Głuszczyka, paszporty: rosyj-
ski i niemiecki wyd. w Łodzi
oraz kwit na węgiel.
5519-1

Zdolny ślusarz—monter poszu-
kuję zajęcia. Oferty w Roz-
woju pod „Monter”
5512-1

Zagubione dokumenty

Zaginął paszport na imię Leit-
a lot August wydany w Łodzi,
Łódź Wólczńska 119.
5568-1

Szkudlarek Marja zagubiła
paszport niemiecki wyd. w
Łodzi oraz kartę paszportową
z fabryki J. K. Poznańskiego;
Główna 18. 5569-1

Michalski Wincenty zagubił
paszport tymczasowy wyd.
w Łodzi oraz kartę węglową
Południowa 39. 5581-2

Ernberger Gustaw zagubił pasz-
port niemiecki wydany w
Łodzi Aleksandrowska № 134
5582-1

Poliński Józef zgubił paszport
niemiecki wydany w Łodzi,
Długa 15. 5584-1

Zóraw Hersz, zagubił kartę od-
roczenia, B-2. Nowo-Cegie-
liniana 10. 5612-2

Herman Wanda, zagubiła pasz-
port tymczasowy, wydany w
Łodzi, pańska 105. 5615-2

Szulec Karol, zagubił paszport
niemiecki wydany w Łodzi,
Przejazd 51. 5621-2

Meitecki Leon, zagubił paszporty
rosyjski, niemiecki wydany z
dominy, Gozpodarz 5606-2

Dziedzic Julian, zagubił paszpo-
rt niemiecki, wydany w Łodzi,
Zakątna, 80. 5597-2

Arndzejewski i Bobrzak zagu-
bili paszporty niemieckie
wyd. w Łodzi.
2



Dziś PRZEDSTAWIENIE
dla dzieci i młodzieży.
Początek: o g. 3.15 p.p.
Ceny miejsc od Mk.1.90.